

Amnestia jest to ustawodawczy akt polityki kryminalnej, będący przejawem liberalizacji odpowiedzialności karnej w stosunku do już popełnionych czynów, a polegający na złagodzeniu represji karnej względem indywidualnie nieoznaczonych kategorii czynów lub ich sprawców.

Historia amnestii jest długa i bogata. Pod tym względem Polska ma bogate tradycje, lecz ustępuje niektórym innym krajom, np. Francji czy Rosji. Dla prawników np. w Anglii od ponad 200 lat tej instytucji nie stosowano.

W Polsce, jeśli chodzi o liczbę wydanych amnestii, można powiedzieć, że okres międzywojenny (krótszy) oraz powojenny, do dzisiaj (prawie trzykrotnie dłuższy), rozkładają się „po równo”, tzn. zarówno przed, jak i po wojnie wydano po 15 aktów amnestyjnych, przy czym ostatni 7 grudnia 1989 r. – była to ostatnia jak dotychczas ustawa o amnestii, wcześniej – 29 maja 1989 r. wydano ustawę o abolicji w związku z „porozumieniem okrągłego stołu”.

W zakończeniu prezentacji problematyki amnestii i generalnej abolicji należy zauważyć, że polskie Konstytucje z lat 1921 i 1935 wyraźnie rozróżniały łaskę generalną od indywidualnej, określając pierwszą mianem „amnestii”, drugą zaś jako „prawo łaski”. Dla obu tych form przewidywały odrębną podstawę konstytucyjną. Odnośnie do amnestii Konstytucje te stanowiły, że wymaga ona aktu ustawodawczego parlamentu, natomiast „prawo łaski” przyznawały Prezydentowi, precyzując przy tym bliżej zakres tego prawa.

Konstytucja PRL z 1952 r. przyznała ówczesnej Radzie Państwa „prawo łaski”, nie precyzując bliżej jego zakresu, kwestię amnestii natomiast pominęła w ogóle. Mógł się więc nasunąć wniosek, że Konstytucja PRL wyeliminowała z porządku konstytucyjnoprawnego łaskę generalną, pozostawiając tylko indywidualną.

Doktryna w okresie PRL nie miała żadnych wątpliwości, że taki wniosek byłby błędny. Powołując się na ogólne zasady konstytucyjne, zasady ustroju PRL, przyjmowano, że prawo wydawania amnestii należy do Sejmu, za czym przemawia również взгляд na tradycję.

Powstaje pytanie, czy takie wy tłumaczenie braku konstytucyjnej podstawy dla wydawania amnestii może być wystarczające również obecnie, pod rządem Konstytucji RP z 1997 r., która podobnie jak ta z 1952 r. milczy w kwestii amnestii, „prawo łaski” przyznaje zaś Prezydentowi.